

# Buka & Rahim, Obiecuję Ci (ft. Natalia Nykiel)

[Zwrotka 1: Buka]

I jeśli wierzysz w to tak samo, to tak jak jeden plus dwa  
Bo Twoje serce to ułamek – zawsze tworzy z kimś całość  
Podaj dalej, domino poleci pomału  
Nim obejrzyś efekt kuli śnieżnej poczujesz radość  
Patrz jak leci tu, by unieść wersy ku piedestałom  
Wyceluję prosto w chmury niebieskim migdałem  
Szczęście łapię garściami, bo życie jest z góry darem  
Dumnym natury planem, wiecznym, który spada deszczem  
Który jest z nami, nawet po śmierci jeszcze  
Bo nieśmiertelnym wszechświatem jesteśmy w części pierwszej  
I nieważne wyznanie, podziały, wszystko traci sens  
Kiedy jeden organizm to ja i ty, ptaków śpiew  
Podaj ją dalej, a powróci jak papier w butelce  
Wyrzucony przez fale z oceanu szczęścia  
Obiecuję i nie trzymam skrzyżowanych palców w ręce  
Nienawiść chowając, bez kropli żalu na cmentarz

[Refren]

Za wszystkich którzy odeszli unieś victorię w powietrze  
Póki tu ciągle jesteśmy, trzymaj ją w górze  
Dzisiaj nienawiść zabierzmy bez kropli żalu na cmentarz  
I pochowajmy pomału, zakwitną róże  
Za wszystkich, którzy w to wierzą, razem nie damy im umrzeć  
Bo kwiaty, które nie więdną to dobrzy ludzie  
I nawet kiedy odejdą, dalej będziemy energią  
Która powróci na pewno, ja obiecuję Ci

[Bridge: Natalia Nykiel]

Krąg zawistnych słów otacza nas  
I pcha się nam do ust, gdy szukamy naszych ciał  
Mijamy się często w tym mieście mgły  
Ja chcę się od niej odbić  
Nich wzmocni poczucie mocy mojej krwi

[Zwrotka 2: Rahim]

Czasu nie cofnę, dlatego zanim w kalendarz kopnę  
Łaknę poznać wszystko co istotne  
Pragnę mieć wciąż blisko jedną z istot  
Być z nią ponad wszystko zanim prysnę jak chwile ulotne  
Wiadomo że miłość buduje podczas gdy  
Nienawiść rujnuje i defrauduje nasze chi  
Ta suka i tak zapuka do każdych drzwi  
Niezależnie kim jestem czy kim jesteś ty  
Mamy marne dni, których nie chcemy pamiętać  
Jak słone łzy na ostatnim przejściu przez cmentarz  
Mamy czarne sny, które pragniemy spętać  
Lecz psychika zamknięta, to achillesowa pięta  
Szkoda czasu na kłótnie i spory  
Lepiej podrasuj uśmiech, daję ci fory  
Wykasuj co smutne było do tej pory  
Z jakim spotkasz się jutrem, twoje wybory

[Refren]

Za wszystkich którzy odeszli unieś victorię w powietrze  
Póki tu ciągle jesteśmy, trzymaj ją w górze  
Dzisiaj nienawiść zabierzmy bez kropli żalu na cmentarz  
I pochowajmy pomału, zakwitną róże  
Za wszystkich, którzy w to wierzą, razem nie damy im umrzeć  
Bo kwiaty, które nie więdną to dobrzy ludzie  
I nawet kiedy odejdą, dalej będziemy energią  
Która powróci na pewno, ja obiecuję Ci

[Outro: Natalia Nykiel]

Jeśli wierzysz w to tak samo to tak jak jeden plus dwa  
Bo Twoje serce to ułamek – zawsze tworzy z kimś całość  
A ja Obiecuję Ci!  
Obiecuję Ci!  
Ja Obiecuję Ci!